

## BREXIT - W PROCESACH SĄDOWYCH PÓKI CO BEZ UŁATWIEN

### I. „Nie” dla tzw. Konwencji z Lugano

Komisja Europejska poinformowała, że nie może wyrazić zgody na przystąpienie Wielkiej Brytanii do tzw. Konwencji z Lugano. Wielka Brytania była stroną Konwencji do końca zeszłego roku jako państwo członkowskie Unii Europejskiej i złożyła wniosek o przyjęcie jej jako strony także po opuszczeniu UE. Komisja Europejska wypowiedziała się jednak o wniosku negatywnie. Zdaniem KE Konwencja jest przeznaczona wyłącznie dla państw ściśle związanych z Unią i jej wspólnym rynkiem, a Wielkiej Brytanii nie można już uznawać za takie państwo. Obecnie stronami Konwencji, poza samą UE, są Szwajcaria, Islandia i Norwegia.

### II. Dlaczego ma to znaczenie?

31.12.2020 zakończył się okres przejściowy po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Dla sporów sądowych, prowadzonych przez polskich przedsiębiorców przeciwko kontrahentom z Wielkiej Brytanii i odwrotnie, ma to duże znaczenie. **W postępowaniach sądowych wszczętych po tym dniu przedsiębiorcy nie mogą powoływać się na przepisy unijne.** Ustalenie właściwego sądu wymaga zbadania szeregu przepisów krajowych oraz ewentualnie istniejących konwencji lub umów międzynarodowych wiążących Polskę i UK. Ponadto, **wydane orzeczenia nie są już automatycznie uznawane w drugim państwie, co przedłuża i utrudnia prowadzenie egzekucji zasądzonych roszczeń.**

Tym negatywnym skutkiem mogłoby zapobiec przystąpienie przez Wielką Brytanię do tzw. Konwencji z Lugano. Konwencja przewiduje analogiczne zasady prowadzenia sporów i uznawania wyroków w sprawach z elementem transgranicznym jak przepisy unijne. Przepisy stanowią w ogólności, że wykonanie w Polsce orzeczenia zapadłego w innym państwie-stronie Konwencji (i odwrotnie) następuje automatycznie, bez konieczności uznania tego orzeczenia przez sąd krajowy. Regulują także zasady ustalania sądu właściwego do prowadzenia sprawy, przewidując szczególne reguły np. w sprawach ubezpieczeniowych, pracy czy konsumenckich.

### III. Co dalej?

Ostateczna decyzja o poparciu wniosku Wielkiej Brytanii spoczywa w rękach szefów państw Unii, którzy będą nad nim debatować w ramach Rady. Zalecenie Komisji jest jednak jasne – UK i UE powinny stać się stronami konwencji haskiej z 2019 r. i do tego w zasadzie ograniczyć swoje relacje.

Konwencja haska z 2019 r. przewiduje jedynie pewne uproszczenia dotyczące uznawania wyroków. Nie dotyczy wyboru sądu do prowadzenia postępowania, odsyłając przedsiębiorców do wiążącej ich umowy albo przepisów krajowych.

### Pytania?

*Aleksandra Krawczyk, adwokat, partner*  
[aleksandra.krawczyk@sdzlegal.pl](mailto:aleksandra.krawczyk@sdzlegal.pl)